

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

TREŚĆ:

1. SPRAWY POLSKIE.

- a/ Polska a Z.S.R.R.: str: 1.
- b/ Sytuacja polityczna w Polsce....." 2:
- c/ Stosunki Polsko-litewskie:..... " 3:

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

- a/ Stosunki Belgijsko-niemieckie:..... " 3:
- b/ Sytuacja Polit. Anglii:..... " 4:

3. NOTATKI I INFORMACJE.

1. SPRAWY POLSKIE.

POLSKA a Z.S.R.

"NEUES WIENER TAGEBLATT" 11.VII: donosi z Moskwy: Z okazji tygodnia obrony państwa, który się odczuwa w całym terytorjum Unji Sowieckiej wystosowali pr. żywódcy sowieccy odezwę do ludności, wzywając do pogotowia wojennego. Nieustanne przedstawianie niebezpieczeństwa wojennego wywołało wśród ludności zamieszkałej nad granicą Polski panikę. Ludność skupuje gorączkowo środki żywności.

"Izwiestja" ogłosiły preklamację w sprawie pogotowia wojennego. Proklamacja ta utrzymana jest w tonie bardzo umiarkowanym w stosunku do Polski i domaga się pokoju z Polską, jeżeli pokój taki jest wogóle możliwy.

BERLINER TAGEBLATT z 11.VII: w deposesy z Moskwy stwierdza, że cała prasa sowiecka wyraża zadowolenie z oświadczenia posła Patka wobec prasy warszawskiej. "Prawda" domaga się jedynie, aby Polska również czynnie potwierdziła swe pokojowe zamiary wobec Sowieców. Jak zaznacza "Berliner Tageblatt" wręczenia noty polskiej oczekiwać należy dopiero po powrocie posła Patka do Moskwy. Jedynie odnośnie do interpretacji pojęcia "czynu" nie udało się dotąd, zdaniem dziennika, uzyskać zupełnej zgody między stanowiskiem Moskwy a Warszawą. Mimo to widoczne jest pewne odprężenie po obu stronach. Obie strony spodziewają się, że uda się znaleźć odpowiednią formułę dyplomatyczną dla załatwienia obecnego konfliktu.

"WOZROZDZENIE" PISMO ROSYJSKIE wychodzące w Paryżu pod redakcją Piotra Struwe ogłasza korespondencję z Warszawy, omawiającą obecne nastroje polskie względem Rosji w związku z zerwaniem stosunków dyplomatycznych pomiędzy Anglią i Sowiecami. W korespondencji tej powiedziano, iż Rosjanie widzą w Polsce jeden z czynników walki z komunizmem rosyjskim, są w błędzie. Podobne przypuszczenie wywołuje w Warszawie uśmiech zdziwienia, dowodem czego jest niedawny artykuł "Głosu Prawdy", będący odpowiedzią na list otwarty dziennikarza rosyjskiego Bajana do Marszałka Piłsudskiego. W Polsce istnieją obecnie w stosunku do Rosji dwa stanowiska, reprezentowane przez dwa przeciwne sobie kierunki. Narodowa demokracja pragnie za wszelką cenę utrzymać pokój z obecną Rosją bez względu na jej rodzaj władzy i ustroju socjalnego; Według poglądu elementów lewicowych Polska ma na wschodzie historyczną misję; polegającą na wyzwoleniu od moskiewskiego jarzma ukraińców i białorusinów i na stworzeniu razem z nimi oraz ewentualnie z Litwą federacji. Powyższy pogląd wyklucza możliwość udziału Polski w walce z władzą komunistyczną w Rosji, wytwarzając nawet przekonanie, że utrzymanie w Rosji bolszewizmu może być dla Polski dogodnym. Po podkreśleniu, że oba te

kierunki nie odpowiadają nadziejom emigracji rosyjskiej i zaznaczywszy, że wpływy Narodowej Demokracji nie są w Polsce obecnie zbyt wielkie autor korespondencji zaznacza, że rząd Marszałka Piłsudskiego, w którego rękach władza pozostanie prawdopodobnie przez długi okres czasu, nie może pozwolić sobie na luksus romantycznych mrzonek. Obecna sytuacja dyktuje rządowi polskiemu w stosunku do Rosji sowieckiej program, polegający na utrzymaniu pokoju na zasadzie uszanowania obecnych granic oraz na energicznej walce z komunizmem w samej Polsce. W chwili obecnej sytuacja w Polsce nie może przyjąć obrotu odpowiadającego interesom elementów rosyjskich, pragnących walki z władzą komunistyczną w Rosji i nie należy przyśpieszać tej chwili bezpłodnymi apelami do opinii publicznej w Polsce i do samego Marszałka Piłsudskiego. Podobne wystąpienia stawiają tylko emigrację rosyjską w śmiesznej sytuacji wobec polskiej opinii publicznej, przeszkadzając pracy nad zbliżeniem polsko-rosyjskim, którą to pracę należy powoli, uporczywie prowadzić w samej Warszawie.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE:

DEUTSCHE TAGESZEITUNG 8.VII: Korespondent z Warszawy pisze, że sejmowa podkomisja przyjęła wniosek o zmianie ordynacji wyborczej głosami prawicy i Piasta. Zmniejszono ilość mandatów do Sejmu na 412 a do Senatu na 103, co dotknie okręgi zamieszkałe przez mniejszości W.d.c. koresp. informuje o związanym z tym proteście klubu żydowskiego przeciwko "ograniczaniu praw mniejszości narodowych".

PRASA NIEMIECKA z dn. 8.VII. /Germania, Hart. Ztg. i inne/ podaje wiadomości o polskim projekcie reformy wyborczej. W nagłówkach mowa jest o tem, iż zwrócony jest on przeciwko mniejszości.

DEUTSCHE TAGESZEITUNG 8.VII: pisze o opozycji Sejmu przeciwko marsz. Piłsudskiemu i wzrastającej z dnia na dzień różnicy zdań między rządem a Sejmem. Szczególnie czuje się rząd dotknięty przez odrzucenie dekretu prasowego w Komisji prawniczej, który ma zawierać ustępy niezgodne z Konstytucją. Odnosi się wrażenie, jakby rząd za jego pomocą przez wysokie kary pieniężne chciał zniszczyć niechętną sobie prasę.

Pismo zaznacza, że istnieje ukryte przesilenie rządowe. Nie wątpi marsz. Piłsudski nie opuści pola bez walki. Rząd wydał dalsze zarządzenia przeciwko Białorusinom, polecając aresztować wiele osób w Wilnie pod zarzutem należania do "Hromady".

JOURNAL DE GENEVE 11/VII: pisze, że obecnie, z oddalenia kilku lat można poczynić pewne spostrzeżenia o plebiscycie na G. Śląsku. Zadawano sobie pytanie, czy po podziale Śląsk będzie mógł egzystować. Trzeba przyznać, że teza niemiecka miała argumenty przekonujące. Europa była sceptycznie usposobiona dla Polski. W roku 1925 Niemcy zabroniły przywozu węgla z Polski, a potem wybuchła wojna celna, między obu państwami. Polska została wystawiona na ciężką próbę, ale wbrew wszystkim przewidywaniom wywiązała się z nich z honorom. Zdaje się nawet, że Niemcy miały więcej trudności. Prawda, że Polska trafiła na szczęśliwy zbieg okoliczności, n.p. na węglowy strajk angielski. Nie tylko oswobodził on Polskę od zapasów nagromadzonego węgla, ale również skierował do niej zapotrzebowania innych krajów. Polska wysyłała węgiel na wszystkie strony Europy. Pomimo sceptycznych uwag Niemiec, wywóz węgla polskiego z każdym miesiącem wzrasta. Organizacja Polska jest równie dobra jak niemiecka. W dalszym ciągu autor zaznacza, że G. Śląsk może stać się przy pierwszej sposobności powodem wojny. Trzeba aby w stosunkach górnośląskich były wyłączone urazy narodowe. Wzajemne porozumienia będzie gwarancją pokoju.

STOSUNKI POLSKO-LITEWSKIE.

DEUTSCHE ALLG. Ztg: 9.VII: Korespondent z Kowna pisze o usiłowaniu Litwy wyjścia z odosobnienia i uregulowania stosunków przedewszystkiem z wielkimi państwami: W stosunku do Polski pomimo wielokrotnej usilnej interwencji Anglii i innych państw przeszkodę stanowią roszczenia o Wilno, które rząd kowieński jeszcze podtrzymuje: Jednak mówi się powszechnie, że właściwie wszystkie większe partje życzą sobie zakończenia siedmioletniego stanu wojennego z Polską, lecz każda z nich obawia się wzięcia na siebie odpowiedzialności za wyrzeczenie się pretensji do Wilna: Zapytany w tych sprawach premier litowski, odpowiedział koresp., że byłby gotów podjąć stosunki gospodarcze z Polską, ale akredytowanego przedstawiciela Polski przy rządzie litewskim przyjmie tylko w "stolicy Litwy Wilnie": Wogóle rząd litewski - pisze kor. - od pewnego czasu nawiązuje kontakt z Warszawą: Właśnie prof. Herbaczewski bawi w Warszawie, rzekomo na pogrzebie poety Słowackiego, lecz jest to publiczną tajemnicą, że ten uczyony oprócz spraw kulturalnych będzie sondował z polecenia premiera Woldemarasa także teren polityczny:

Pismo podaje dalej w związku z zaprzeczeniem przez posła litewskiego w Berlinie wiadomości, podanej przez nie wczoraj o podjęciu bezpośrednich rokowań polsko-litewskich, że to zaprzeczenie było zgóry do przewidzenia, lecz jest on, jak zauważa "dziennik" "przerazająco marionetkowe i unika starannie zajęcia stanowiska wobec podanych przez nas szczegółów":

2. ZAGADNIENIA OGOLNE.

STOSUNKI BELGIJSKO-NIEMIECKIE.

KOLNISCHE Ztg: 9.VII: Koresp. z Brukseli pisze, że Belgijska Agencja Telegraf. prostuje niedokładnie podane przez prasę zwroty mowy min. Broquewille'a; Według stenogramu minister wyraził się: "Jest mi wiadoma ilość żołnierzy, przechodzących przez kadry Reichswehry; Inteligencji są zwalniani po 6 miesiącach a wszyscy inni dopiero po 3, 5, 6 i 8 latach": Koresp. dodaje, że jakto już oświadczone z niarodajnych kół niemieckich, te twierdzenia są bezpodstawne: W tej sprawie zostały podjęte odpowiednie kroki dyplomatyczne.

L'ECHO DE PARIS 8.VII: omawiając oświadczenie Brouckère'a w Senacie belgijskim podczas rozpraw nad budżetem wojskowym pisze, że cała mowa jego była wyrazem niepewności oraz braku poczucia bezpieczeństwa, które nasuwa się każdemu bacznemu obserwatorowi obecnych stosunków w Europie: Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że Brouckère posiada dokumenty, świadczące o przygotowaniach wojennych Niemiec: Nie przestrzegają one bynajmniej klauzul militarnych traktatu wersalskiego, gdyż Reichswehra stanowi faktycznie regularną armję: - Francja źle pokierowała swojemi interesami, gdyż własnoręcznie przyczynia się do tego, aby w krótkim czasie - gdy Niemcy zlikwidują sprawę fortec wschodnich i eksportu materiału wojennego: - Dopomóż im do popełnienia wielkiego oszustwa, a to przez uroczyste zwolnienie ich ze wszystkich zobowiązań: Brouckère nie opiera się jedynie na dokumentach, jakie mu się udało zebrać w sprawie militarizmu niemieckiego: Opiera się on również na argumentach, jakich dostarczyła mu konferencja przygotowawcza w kwestji rozbrojenia:

Bankructwo polityki francuskiej sprowadza się do jednego: a mianowicie Francja nie potrafiła zagwarantować sobie korzyści wpływających z Traktatu Wersalskiego przez utworzenie silnego aljansu państw zwyciężskich: Najbardziej tragiczne jest to, że Anglja jest obecnie unieruchomiona, na skutek przyjętej na siebie roli arbitra:

SYTUACJA POLIT. ANGLJI:

DAILY TELEGRAPH 9.VII: nawiązując do mowy socjalisty Thomas'a, wygłoszonej dnia poprzedniego w Carlisle, stwierdza z satysfakcją, że Thomas spokojnie ale stanowczo potępił taktykę bolszewików rosyjskich wtrącających się do wewnętrznych spraw Anglji; subwencjonują oni ludzi niegodnych poparcia oraz kładących się jakoby kiedykolwiek mogła w Anglji wybuchnąć rewolucja na wzór bolszewicki.

DAILY NEWS 7.VII uważa przebieg dyskusji parlamentarnej nad rządowym projektem reformy Izby Lordów za klęskę rządu Baldwina; Rząd ten niewątpliwie przegra wybory: Kwestja jest tylko, kto po nim przyjdzie:

TIMES 7.VII: Na bankiecie Towarzystwa anglo-indyjskiego w Londynie mówcy stwierdzili, że Anglicy w Indjach znajdują się w kryzycznym położeniu i z troską patrzą w przyszłość: Kiedy zwołana zostanie komisja, mająca opracować konstytucję dla Indyj, trzeba się będzie postarać o to, żeby zabezpieczono także interesy Anglików indyjskich:

L'ERE NOUVELLE 7.VII: Donosi z Londynu, że Chamberlain oświadczył w Izbie Gmin, że w Genewie na żądanie przedstawicieli 6 mocarstw udzielił wyjaśnień co do przyczyn jakie zmusiły Anglję do zerwania stosunków z Sowietami: Chamberlain dodał, że nie było propozycji ze strony któregośkolwiek z mocarstw ani co do ponownego nawiązania stosunków z Sowietami ani też co do wspólnej akcji przeciwko nim:

3. NOTATKI I INFORMACJE:

"IZWIESTJA" z dn: 10/VII. podają oświadczenie dyplomacji estońskiej o tem, że jedyną przeszkodą do urzeczywistnienia unji celnej pomiędzy Estonją a Łotwą jest to, że Łotwa zawarła układ z Sowietami. Izwiestja oświadczenia powyższe nazywają prowokacją: Dyplomacja Łotewska jeszcze wczoraj oświadczyła, że układ Łotwy z Sowietami bynajmniej nie jest żadną przeszkodą dla bliższego współżycia Estonji z Łotwą:

GAZETTE DE LAUSANNE 9/VII: drukuje długi artykuł o Słowackim i o przewiezieniu jego zwłok do kraju:

MANCHESTER GUARDIAN 8/VII wyraża niezadowolnienie z tego, że rząd południowo-chiński każe torturować i ścinać komunistów, za którymi Moskwa, ze względów oportunistycznych się nie ujmuje: Wprawdzie komuniści w przeszłości stosowali takie metody działania, które prowokowały społeczeństwo do samoobrony: Lecz wolność opinji obowiązuje także wobec komunistów:

